Rok XV. Lwów, 1. Stycznia 1901. Nr. 1.



Organ Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Wychodzi każdego 1-go dnia w miesiącu.

Redakcya i Administracya we Lwowie (ulica Piekarska l. 12. II. piętro).

Przedpłata:

W miejscu: rocznie 4·80 koron | Z przesyłką: rocznie 5·60 koron
„ półrocznie 2·40 „ | „ półrocznie 2·80 „

Dla członków związkowych straży pożarnych z przesyłką **rocznie 1 koronę.**

Hej, gore, hej!

Hej, gore, hej! Już coś się tli,
Wnet strzeli słupem w górę
I buchnie pod niebieski strop,
Rozepnie dymu chmurę —
A na świat spłynie deszcz popiołu,
Z niedolą ludzką, łzą pospołu.

Już gore, gore! Skra za skrą
W powietrzne sfery pędzi,
Przeszywa ciemność niby ptak,
Zdobywa piędź po piędzi —
Jasnym płomieniem dom goreje,
Grzebiąc marzenia i nadzieje.

Dymią się zgliszcza! Pęka mur,
Za chwilę się rozleci,
Tu płomyk sunie niby wąż,
Tam znów jak chrząszcz zaświeci —
Po nad tem unoszą się cienie,
Śmierć zwiastujące i zniszczenie.

Czyjeż to zgliszcza, że wśród ludzi,
Nikt nie postąpi ani krokiem?
W nich się ratunku myśl nie budzi,
Bo zgliszcza te są... Starym Rokiem.
Pożaru niechaj płynie tok!
Niech w nim przepada Stary Rok!

A niechaj ogień ten i żar,
Wesele nam przyniesie,
A zamiast w jęku, żalu, strat,
Da w szczęścia błądzić lesie!
Każdemu niechaj wnet pozwoli
Zapomnieć o swej smutnej doli!

A na tych zgliszczach, co tam tlą,
W około siejąc dymy,
Niech nowe gmachy staną wnet,
Potężne jak olbrzymy,
Których nie czepią się pożary
Cierpień i bólów, przykre mary.

Niech się w nich świeci, lecz nie skra,
Co w pożar potem rośnie,
Lecz ten przecudny, piękny blask,
Co słońcem tchnie o wiośnie,
Co tylko po to tam goreje,
By budzić radość i nadzieję!

Niech gore! gore! Niech się palą
Takiego światła jasne blaski!
Zrdzewieje topór ze swą stalą,
Zczernieją dziś błyszczące kaski!
Wstrzymany będzie ognia tok!
Niech żyje taki Nowy Rok!



I. Część urzędowa.

Pamiętajmy o Kasie Zapomóg!

W myśl §. 8. regulaminu Kasy Zapomóg należało przed Nowym Rokiem przedłożyć wykaz czynnych członków i wkładkę po 20 ct. (40 groszy) od każdego członka.

Przypominając ten obowiązek strażom pożarnym, które jeszcze wykazu i wkładki nie nadesłały, nadmieniamy, że wedle §. 11 powołanego regulaminu czynni członkowie i ich rodziny tracą prawo do zapomogi w razie nieszczęśliwego wypadku, jeżeli Zarząd ochotniczej straży pożarnej nie wypełni wszystkich regulaminem Kasy Zapomóg objętych obowiązków.

Na podstawie uchwały IX. Walnego Zjazdu strażackiego we Lwowie wzywamy Zarządy związkowych straży pożarnych, aby w styczniu przesłały zwykłe wkładki na rok 1901 na cele Związku, licząc po 10 ct. (20 groszy) od każdego czynnego członka.

L. 3211.

Ogłoszenie
w sprawie wymiaru należytości ekwiwalentowej.

Rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 14. lipca 1900. Dz. u. p. Nr. 120 wydane zostały przepisy względem wymiaru należytości ekwiwalentowej od ruchomego i nieruchomego majątku za VI. dziesięciolecie (od 1. stycznia 1901. do końca grudnia 1910.

W następnym numerze „Przewodnika pożarniczego" ogłosimy szczegółowe pouczenie jak się w tym względzie związkowe straże pożarne zachować mają.

Należy tedy wstrzymać się z załatwieniem odnośnych wezwań do następnego miesiąca. Termin do fasyonowania majątku celem wymiaru należytości ekwiwalentowej upływa dopiero z końcem miesiąca kwietnia 1901.

We Lwowie, dnia 16. grudnia 1900.

Zastępca Naczelnika:
Dr. Alfred Zgórski.

Sekretarz:
Antoni Szczerbowski.

Ogłoszenie
w sprawie regulaminu Kasy Zapomóg.

Do dzisiejszego numeru czasopisma dołączamy dla związkowych straży pożarnych regulamin Kasy Zapomóg poprawiony i uzupełniony na podstawie uchwał Rady zawiadowczej i wzywamy Wydziały Towarzystw, aby regulamin ten w aktach swoich celem dalszego użytku zachowały.

Na końcu regulaminu umieszczone zostały wzory, wedle których wszelkie wykazy i doniesienia czynić należy

We Lwowie, dnia 16. grudnia 1900.

Zastępca Naczelnika:
Dr. Alfred Zgórski.

Sekretarz:
Antoni Szczerbowski.

Wykaz

zaległych na rzecz Związku zwykłych wkładek. Straże pożarne:

	kor.
Związek okręgowy I.	
Dankowice	10·40
Lanckorona	11·20
Porąbka	3·40
Stara Wieś	3·60
Związek okręgowy II.	
Maków	6·40
Myślenice	14·—
Wołowice	3·40
Związek okręgowy IV.	
Brzostek	4·80
Pilzno	8·—
Wojnicz	12·80
Zakliczyn n. Dunajcem	4·—
Związek okręgowy VI.	
Baranów	2·80
Błażowa	6·20
Jawornik miasto	4·-
Machów	3·—
Trześń	5·20
Związek okręgowy VIII.	
Ostrów	4.40
Związek okręgowy IX.	
Rudki	6·—
Związek okręgowy X.	
Strzałki	5.20
Związek okręgowy XI.	
Krystynopol	6·40
Łuczyce	7·20
Rawa ruska	4·40
Związek okręgowy XII.	
Niestanice	4·80
Chołojów	12·—
Witków Nowy	6·—
Związek okręgowy XIV z XV.	
Husiatyn	2·80
Jezierzany	4·—
Toki	4·60
Związek okręgowy XVI.	
Uście Zielone	11·60

Wykaz

zapłaconych wkładek od 25. listopada do 28. grudnia 1900.

Zwykłe roczne wkładki. Ochotnicze straże pożarne: Rzeszów 8·40 K., Jaworów 6·— K., Nadwórna 9·60 K., Tymbark 8·— K., Podwołoczyska 4·40 K., Dolina 4·— K., Dublany 9·40 K., Tartaków 9·20 K., Wielkie Oczy 2·80 K., Budzanów 7·60 K., Monasterzyska 6·40 K., Gorlice 8· — K., Łapanów 2·40 K., Buczkowice 3·60 K., Piekary 8·— K., Ulanów 4·40 K. Wojniłów 2· — K.

II. Z nauki o strażach i pożarnictwie.

Powiatowe kursa pożarnictwa.

Rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 5 marca. 1897 L. 55.217 zaprowadzoną została w gminach wiejskich naszego kraju *obowiązkowa obrona pożarna* i na podstawie tego rozporządzenia wszystkie wiejskie gminy kraju naszego organizować muszą u siebie *obowiązkowe straże pożarne.*

Wedle najnowszej statystyki galicyjskich straży pożarnych 682 gmin kraju naszego zorganizowało już w mowie będące obowiązkowe straże pożarne, w 434 gminach istnieją dawniej zorganizowane wiejskie pogotowia pożarne, a w 130 wiejskich gminach istnieją ochotnicze straże pożarne — przeszło zaś 3.000 gmin wiejskich żadnej obrony pożarnej nie posiada.

Ażeby obowiązkowe straże pożarne mogły należycie funkcyonować, muszą oprócz potrzebnych przyrządów pożarnych posiadać fachowe wiadomości, muszą być instruowane.

W tym celu, a także w celu zachęcenia do tej organizacyi gmin nie posiadających jeszcze straży pożarnych, wydany i bezpłatnie rozesłany został podręcznik, który zawiera wskazówki, w jaki sposób obowiązkowe straże pożarne organizować należy.

Podręcznik ten przyczynił się niezawodnie do rozpowszechnienia fachowych wiadomości z dziedziny pożarnictwa, lecz zdaniem naszem żywe słowo, głoszone na temat pożarnictwa organizatorom takich straży pożarnych przynajmniej raz w roku, więcejby te wiadomości rozpowszechniło, bardziejby delegatów gmin wiejskich do czuwania nad rozwojem obowiązkowych straży pożarnych zachęciło i obronę pożarną w gminach wiejskich podniosło.

Dałoby się to uskutecznić przez organizacyę powiatowych kursów pożarnictwa przez Wydziały Rad powiatowych dla zakładających obowiązkowe straże pożarne w gminach wiejskich.

Regulamin tych kursów jest następujący:

1) Celem powiatowego kursu pożarnictwa jest przygotowanie i wykształcenie delegatów gmin wiejskich na organizatorów obowiązkowych straży pożarnych w gminach wiejskich, które Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 5. marca 1897 L. 55.218 organizować polecił.

2) Powiatowe kursa pożarnictwa urządzać będą Wydziały Rad powiatowych kosztem powiatowych funduszów, niezależnie od krajowych kursów pożarnictwa, które Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych co dwa lata dla instruktorów ochotniczych straży pożarnych urządza.

3) Powiatowy kurs pożarnictwa trwać będzie trzy dni. Przeprowadzą go intsruktorowie Krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych ze Lwowa.

4) Urządzeniem kursu zajmuje się osobny Komitet, w skład którego wchodzą: trzy osoby przez Wydział Rady powiatowej zaproszone i trzy osoby, które Krajowy Związek ochotniczych sraży pożarnych do tego celu zaprosi.

5) Do obowiązków tego Komitetu należy postaranie się o umieszczenie uczestników kursu, o salę na naukę teoretyczną i o potrzebne do ćwiczeń przyrządy pożarne.

6) Wydział Rady powiatowej mianuje osobno Delegata do czuwania nad przebiegiem kursu i nad tokiem nauki na kursie udzielanej. Delegat ten będzie Dyrektorem kursu

7) Powiatowe kursa pożarnictwa odbywać się będą z zasady w siedzibie Rady powiatowej, jeżeli Wydział Rady powiatowej inaczej nie zarządzi.

8) Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych w porozumieniu z Dyrektorem kursu i Komitetem kursu wyznacza termin kursu.

9) Komitet kursu w porozumieniu z Dyrektorem kursu wydaje regulamin domowy dla uczestników kursu.

10) Wydział Rady powiatowej wzywa gminy do wysłania delegatów na kurs i decyduje o przyjęciu kandydatów na kurs.

11) Na jeden kurs przyjętych być może najwyżej 50 uczestników (delegatów gmin wiejskich). Delegaci ci otrzymują z kasy powiatowej zasiłek na częściowe pokrycie kosztów podróży i utrzymanie przez trzy dni.

12) Koszta dwóch instruktorów, koszta podręczników i inne na urządzenie, mieszkanie i tp. pokryje Wydział Rady powiatowej.

13) Do zakresu nauki na powiatowych kursach pożarnictwa należy:

a) Organizacya obowiązkowych straży pożarnych w gminach wiejskich.

b) Dokładna znajomość budowy sikawek i ich części składowych.

c) Ćwiczenia ze sikawkami i ich wężami.

d) Utrzymywanie sikawek z wężami w należytym stanie.

e) Zastosowanie drabin zwyczajnych i ćwiczenia z niemi.

f) Nauka o innych przyrządach pożarnych, które miejscowa straż pożarna posiada i ćwiczenia z nimi.

g) Wskazówki do gaszenia różnych pożarów (taktyka).

h) Nauka o pierwszej pomocy w przypadkach nagłych (pomoc samarycka).

14) Nauka na kursie trwać będzie po siedm godzin dziennie. Szczegółowy podział nauki układa Dyrektor kursu w porozumieniu ze starszym instruktorem.

15) Trzeciego dnia trwania kursu po południu odbędzie się końcowe ćwiczenie i nauka teoretyczna jako popis uczestników kursu wedle programu ogłoszonego przez Dyrektora, który jest zarazem Przewodniczącym tego popisu.

16) Po ukończonym popisie otrzymają uczestnicy kursu następującej treści poświadczenie: „Niniejszem poświadczamy że p. . . . . z . . . wziął udział w powiatowym kursie pożarnictwa w . . . . w dniach . . i posiada tyle wiadomości fachowych, że może być użyty na organizatora obowiązkowej straży pożarnej w gminie wiejskiej. We . . . . dnia . . . Podpisy: Delegata Wydziału Rady powiatowej jako Dyrektora kursu i Instruktora, tudzież pieczęć urzędowa Wydziału Rady powiatowej.

17) Jeżeli uczestnik kursu zaniedbuje naukę lub w jakikolwiek inny sposób naukę tę sobie lekceważy, nie otrzyma powyższego poświadczenia i nie otrzyma przyznanego przez Wydział Rady powiatowej zasiłku na opędzenie kosztów podróży i utrzymania.

18) O zamiarze urządzenia powiatowego kursu pożarnictwa uwiadamiać będą Wydziały Rad powiatowych Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych przed 1. maja każdego roku.

W przekonaniu, że organizacya powiatowych kursów pożarnych popchnie i przyspieszy sprawę organizacyi obrony pożarnej w gminach wiejskich, odniósł się Związek do Wydziału krajowego z prośbą o ogłoszenie Wydziałom Rad powiatowych niniejszego projektu i o zachęcenie, aby kursa takie organizowały, wstawiając już na rok 1901 do budżetów odpowiednie na ten cel kwoty.

Projekt zmiany §. 16. ustawy o policyi ogniowej dla miast i miasteczek z 10. lutego 1891, D. u. k. Nr. 18.

Ustawą o policyi ogniowej dla miast i miasteczek z dnia 10. lutego 1891 D.u. k. Nr. 18. w art. IV. p. t. „Straż pożarna“, i w §. 16. tak postanowiono:

„W każdem mieście lub miasteczku bez wyjątku musi być zorganizowana straż pożarna gminna.

W gminach, gdzie straż pożarna ochotnicza przyjmie na siebie obowiązki straży pożarnej gminnej, odpadnie potrzeba organizowania osobnej straży pożarnej gminnej.

W miastach atoli liczących wyżej 10.000 mieszkańców musi być zorganizowany korpus straży pożarnej gminnej, bez względu na istnienie straży ochotniczej“.

Ustawa o policyi ogniowej z dnia 10. lutego 1891 D. u. k. Nr. 18. wkłada zatem na gminy tylko ogólnikowo obowiązek zorganizowania straży pożarnej gminnej i tylko ogólnikowo postanawia, że, jeżeli ochotnicza straż pożarna przyjmie na siebie obowiązki straży pożarnej gminnej, natenczas odpadnie potrzeba organizowania osobnej straży pożarnej gminnej.

Te ogólnikowe postanowienia ustawowe względem gminnej straży pożarnej i względem straży pożarnej ochotniczej, przyjmującej na siebie obowiązki straży pożarnej gminnej, wyzyskują niektórzy Naczelnicy gmin, względnie Rady gminne na niekorzyść obrony pożarnej.

Ponieważ ustawa o policyi ogniowej z dnia 10. lutego 1891 D. u. k. Nr. 18. nie wyszczególnia wyraźnie, z ilu członków ma się składać straż pożarna gminna, ponieważ ustawa ta nie wyszczególnia wyraźnie, że straż pożarna gminna ma się składać z zawodowych pompierów, przeto niektórzy Naczelnicy gmin, względnie Rady gminne mianują jednego lub dwóch stałych, zawodowych pompierów, resztę zaś owej gminnej straży pożarnej tworzą z policyantów gminnych, konwojantów szupaśniczych i innych indywiduów, którzy nie utrzymują ścisłego pogotowia pożarnego i ze służbą pożarną nie są obeznani. Policyanci gminni mają inne zadanie przy pożarze.

Liczba i jakość tej straży pożarnej gminnej powinna być ustawowo określoną.

Straż pożarna gminna w miastach i miasteczkach nie liczących 10.000 mieszkańców powinna się składać przynajmniej z sześciu stale przez gminę utrzymywanych zawodowych pompierów. Oprócz czynności strażackich (pompierskich) mogą oni pełnić w gminie służbę tylko tego rodzaju, któraby nie wymagała zbytniego oddalania się od strażnicy pożarnej.

W miastach liczących wyżej 10.000 mieszkańców, korpus straży pożarnej gminnej powinien liczyć przynajmniej dwunastu pompierów z jednym zawodowo wykształconym komendantem straży pożarnej gminnej. Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem oznaczyć powinien, jakie kwalifikacye są potrzebne dla komendanta gminnej straży pożarnej z uwzględnieniem różnicy potrzeb i stosunków gmin większych a mniejszych z pozostawieniem odpowiedniego czasu przejściowego.

Ogólnikowe ustawowe postanowienie, że, jeżeli w gminie miejskiej lub małomiejskiej ochotnicza straż pożarna przyjmie na siebie obowiązki straży pożarnej gminnej, natenczas odpadnie potrzeba organizowania osobnego korpusu straży pożarnej gminnej, służy znakomicie niektórym Naczelnikom gmin, względnie Radom gminnym do obejścia ustawy. Niektórzy Naczelnicy gmin, względnie Rady gminne, a takich w kraju naszym jest bardzo dużo, po licznych upomnieniach, zagrożeniach grzywnami i wprowadzeniem Komisarza rządowego, nareszcie zwołali chętnych do utworzenia Towarzystwa ochotniczej straży pożarnej, postarali się o statut, o jego zatwierdzenie, lecz na tem skończyła się ich działalność, a... pozwolili się jeszcze wybrać Prezesami Towarzystwa, ponadto nic więcej!

„Towarzystwo przecież jest, mamy statut, zapisanych członków“ — taką odpowiedzią — darzą owi Naczelnicy gmin lustratora, który im przedstawia ustawę i czyni uwagi. W sprawozdaniach do władz piszą owi Naczelnicy gmin, że straż pożarna została zawiązaną, że wprawdzie powoli się rozwija, ale jest nadzieja, że wkrótce stanie na wysokości swego zadania. W innem sprawozdaniu pisze się znów po kilku latach, że straż pożarna ochotnicza nie może się należycie rozwijać z braku chętnych tej sprawie ludzi; wyczekuje się znów ofiarnego osobnika, któryby swoim sumptem posprawiał mundury, a nawet przyrządy zakupił.

Niektórzy Naczelnicy gmin, a względnie Rady gminne zadowalają się utworzeniem Towarzystwa, bo „prze-

cież ustawie stało się zadość“. Inna rzecz, czy to Towarzystwo, czy ta ochotnicza straż pożarna funkcyonuje należycie, czy posiada to, co się jej z mocy ustawy o policyi ogniowej z dnia 10. lutego 1891 D. u. k. Nr. 18. należy, czy jest wyćwiczona, czy w każdej chwili jest do akcyi gotową. Oto się już niektórzy Naczelnicy gmin, względnie Rady gminne nie starają. „Bieda panie, bieda — budżet obciążony!“ Na wszystko inne znajdą się w gminie fundusze, na obronę pożarną ich wydobyć nie można.

Tu ustawa powinna wyraźnie określać, że w mieście lub miasteczku tylko wtenczas odpadnie potrzeba organizowania osobnej straży pożarnej gminnej, jeżeli ochotnicza straż pożarna przyjmie na siebie obowiązki straży pożarnej gminnej i jeżeli należycie funkcyonuje.

Jeżeli taka ochotnicza straż pożarna nie funkcyonuje należycie, natenczas Naczelnik gminy może temu zaradzić, do tego ustawa o policyi ogniowej z dnia 10. lutego 1891 D. u. k Nr. 18. nadaje Naczelnikowi gminy i Radzie gminnej obszerne atrybucye. Wszakże w §. 24. tej ustawy postanowiono, że Naczelnik gminy wykonywa pod względem służby pożarnej nadzór nad strażą ochotniczą i naczelnik jej jest obowiązany składać naczelnikowi gminy sprawozdanie o wszystkiem, co służby pożarnej dotyczy. Wszakże w §. 25. tej ustawy powiedziano: „Jeżeli straż ochotnicza pobiera zasiłki pieniężne od gminy, winna z nich składać Radzie gminnej rachunki. Wszakże w §. 21. tej ustawy Radzie gminnej przysługuje prawo brania udziału w Zgromadzeniach ogólnych straży pożarnej przez naczelnika gminy lub delegata, prawo zastępowania straży w czynnościach poruczonego jej zakresu działania i prawo zatwierdzenia wybranego naczelnika straży.

Wydanie orzeczenia o tem, czy ochotnicza straż pożarna, która przyjęła na siebie obowiązki straży pożarnej gminnej, należycie funkcyonuje, należy do Wydziału powiatowego, do którego w myśl §. 37. ustawy o policyi ogniowej z dnia 10. lutego 1891 D. u. k. Nr. 18. należy nadzór nad wykonywaniem policyi ogniowej.

Gdyby straż pożarna nieprzychylnem dla niej orzeczeniem czuła się pokrzywdzoną, natenczas sprawę rozstrzyga Wydział krajowy (§. 39. ustawy o policyi ogniowej). Gdyby nieprzychylne orzeczenie dotyczyło ochotniczej straży pożarnej, która należy do Krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych, natenczas Wydział krajowy przed wydaniem orzeczenia zasięgnie opinii tegoż Związku strażackiego.

Należy tedy odnieść się do Wydziału krajowego z prośbą o przedłożenie Wysokiemu Sejmowi projektu zmiany §. 16. ustawy o policyi ogniowej z dnia 10. lutego 1891 D. u. k. Nr. 18. i zastąpienie go następującem brzmieniem:

„W każdem mieście lub miasteczku bez wyjątku musi być zorganizowana straż pożarna gminna.

W miastach i miasteczkach nie liczących 10.000 mieszkańców, straż pożarna gminna powinna składać się przynajmniej z sześciu zawodowych pompierów, do służby podanej przeznaczonych.

W gminach, gdzie straż pożarna ochotnicza przyjmie na siebie obowiązek straży pożarnej gminnej i należycie funkcyonuje, odpadnie potrzeba organizowania osobnej straży pożarnej gminnej.

W miastach atoli liczących wyżej 10.000 mieszkańców musi być zorganizowany korpus straży pożarnej gminnej, liczący przynajmniej dwunastu zawodowych pompierów z ukwalifikowanym zawodowym komendantem tej straży, bez względu na istnienie straży pożarnej ochotniczej

Regulamin ogniowy miejscowy określa zadanie i sposób działania straży pożarnej gminnej.

Wojsko w czasie pożaru.

Regulamin służbowy dla c. i k. armii w §. 67. postanawia o współudziale wojska przy akcyi ratunkowej na wypadek pożaru.

Odnośne przepisy, a mianowicie przepis, dotyczący zachowania się wojska przy pożarze, wydaje wojskowa komenda stacyjna w porozumieniu z władzą miejscową, a przepisy te normuje osobny wojskowy regulamin ogniowy, zastosowany do miejscowych warunków. Regulaminy te zatem nie są wszędzie, gdzie wojsko jest stacyonowane, jednakowe, bo zależą one od miejscowych stosunków.

Każda komenda straży pożarnej powinna się z takim wojskowym, w języku niemieckim ułożonym regulaminem ogniowym zaznajomić, postarać się o jego przetłumaczenie, ogłosić go w korpusie, o treści jego czynnych członków straży pożarnej dokładnie pouczyć i umieścić odpis z niego na strażnicy pożarnej.

Wojskowy regulamin ogniowy podaje miejscowy sposób alarmowania, podaje, w jaki sposób ma być o pożarze uwiadomioną miejscowa komenda stacyjna, oficerowie inspekcyjni, oficer sztabowy w służbie, które warty i pogotowia wojskowe mają wojskowy alarm pożarny ogłaszać, wreszcie podaje przepisy co do utrzymania porządku i sposobu ochrony eraryalnego majątku.

Na miejsce pożaru mają z zasady wyruszać pogotowia najbliżej zakwaterowanego oddziału wojska.

Obowiązkiem tych pogotowi jest utrzymywanie wolnego przejazdu dla sikawek i beczkowozów z wodą. wstrzymywać natłok publiczności, cisnącej się tylko z ciekawości, zapobiegać kradzieżom i nieporządkom, a wreszcie stosować się do zarządzeń oficera inspekcyjnego.

Wojskowe pogotowia pożarne, którym ochronę eraryalnych budynków powierzono, muszą usilnie się starać i wszelkich możliwych używać środków, aby wyratować przedmioty w budynkach tych umieszczone.

O akcyi ratunkowej na wypadek pożaru w budynku eraryalnym postanowiono w regulaminie służbowym dla c. i k. wojska, co następuje: jeżeli wybuchnie pożar w kasarni, należy zaraz trąbić alarm pożarny i pod przewodnictwem szarży inspekcyjnej w kasarni (Kaserne-Inspections-Charge) — jeżeli wyższy przełożony nie jest obecny — użyć wszelkich możliwych środków celem ugaszenia pożaru.

Inspekcyjna szarża w kasarni wydaje rozkaz bezzwłocznego uwiadomienia straży pożarnej o wybuchłym pożarze i stara się równocześnie o uwiadomienie o pożarze komendanta placu i wojskowej komendy stacyjnej, ewentualnie także wojskowej władzy budowlanej. *Skoro tylko straż pożarna na miejsce pożaru przybędzie, wówczas całe kierownictwo akcyą ratunkową jej powierzyć należy i usilnie pomagać jej w wykonaniu wydawanych zarządzeń.*

Jeżeli pożar wybuchnie w pobliżu kasarni, natenczas umieszczone w kasarni wojsko występuje pod bronią, w kompletnem uzbrojeniu. Pewna część wojska służy do ochrony eraryalnego dobra a gdy kasarnia jest zagrożoną bierze czynny udział w gaszeniu pożaru.

Pojedynczo zakwaterowane oddziały wojska muszą być na wypadek alarmu w swoich kwaterach na pogotowiu tak zebrane, aby na sygnał do zebrania (Vergatterung“), „Ausrücken zu Pferde“, „Ausrücken“) wyruszyły w kompletnem uzbrojeniu. Żołnierze zakwaterowani w pobliżu miejsca pożaru muszą bez osobnego rozkazu z bronią i pakunkami stawić się w przeznaczonem miejscu zboru („Formierungs-Platz“).

Obowiązkiem żołnierza od konnicy jest starać się o wyprowadzenie nie tylko swojego konia w bezpieczne miejsce, ale także koni nieobecnych kolegów.

Na prośbę władzy cywilnej upoważniony jest komendant stacyjny wojska, a w przypadkach niecierpiących zwłoki także inny głównodowodzący w miejscowości, w której jest wojsko stacyonowane dostawić wojsko do czynnego udziału w gaszeniu nawet wtenczas, gdy majątek eraryalny nie jest zagrożony.

Wówczas żołnierze, których prowadzą odpowiednie szarże, ubrani są jak do zwykłej pracy i wykonują na miejscu pożaru te czynności, które im kierujący akcyą ratunkową wskaże Oficerowie i podoficerowie nadzorują wówczas robót żołnierzy.

Gdy pożar został ugaszony powinno się w razie potrzeby pozostawić wartę na pogorzelisku celem dozorowania porządku.

Wyżej wyrażone główne zasady postępowania wojska należy mieć na uwadze przy współdziałaniu z wojskiem przy pożarach i do tych przepisów się zastosować.

Ostrożnie z prądem elektrycznym!

Pod tym tytułem podajemy przepisy zachowania się w razie przerwania drutów kolei elektrycznej, telefonów i telegrafów. Przepisy te obowiązują organa publicznego bezpieczeństwa i straże pożarne na wypadek pożaru, powstałego wzdłuż linii elektrycznej.

1) Wzdłuż całego toru kolei elektrycznej nadziemnej a ponad tym torem znajdują się druty miedziane, którymi przepływa prąd elektryczny o napiętości około 500 wolt.

2) Te miedziane druty, które nazwiemy drutami przewodnikowymi przytwierdzone są innymi drutami do wysokich masztów (londynów), albo do murów i wiszą w powietrzu. Ażeby prąd elektryczny z drutów przewodowych i z łączników nie płynął do tych masztów (londynów) lub do murów, istnieją izolatory, które przepływ elektryczności tamują.

3) Drutów przewodowych, którymi płynie prąd elektryczny, a także łączników i wszelkich innych metalowych przedmiotów, pośrednio lub bezpośrednio z drutami przewodowymi złączonych, **dotykać nie wolno!**

Niestosowanie się do tego przepisu jest zawsze dla życia niebezpieczne.

4) Gdy się przerwie drut przewodowy kolei elektrycznej, telefonu lub telegrafu, nie wolno go ani gołemi rękami, ani nogami usuwać pod grozą śmierci natychmiastowej.

5) Do usunięcia takiego przerwanego drutu posiadają stacye kolei elektrycznej osobne przyrządy, którymi się prąd elektryczny w oznaczonem miejscu przerywa i wówczas umożliwia usunięcie drutu przerwanego.

6) Istnieją mianowicie do tego celu wzdłuż całego toru kolei elektrycznej w odstępach 400—500 metrów t. zw. przerywacze (Streckenausschalter).

7) Przy kolejach o dwóch torach istnieją przerywacze z każdej strony drogi naprzeciwko siebie. Przerywacze z lewej strony ulicy służą dla drutów przewodowych lewego toru, z prawej strony ulicy pełnią swoją służbę wobec drutów przewodowych prawego toru.

(Dok. nast.)

III. Ruch Towarzystw strażackich.

Bochnia. W dniu 9. grudnia 1900 r. odbyło się w sali ratuszowej w Bochni walne zgromadzenie II. okręgowego Związku strażackiego. Zgromadzeniu przewodniczył delegat Krajowego Związku p. Augustyn Locher, a sekretarzował dr. Władysław Michnik. Na zgromadzeniu reprezentowane były ochotnicze straże pożarne:

Bochnia przez del. dra Władysława Michnika i Augustyna Lochera;

Bierzanów przez del. Piotra Orzechowskiego i Klemensa Reichera;

Wieliczka przez del. Antoniego Mazurkiewicza i Jana Nizińskiego;

Gdów przez del. Szymona Pieprzyka i Józefa Wajdę;

Łapanów przez del. Augustyna Lochera;

Maków przez del. Jana Budzonia i Eugeniusza Glatmana;

Ujście solne przez del. Tomasza Kukulskiego i Pawła Gadomskiego.

Do okręgowej Rady zawiadowczej wybrani zostali: Dr. Zygmunt Miczyński z Wieliczki, Augustyn Locher z Bochni, Emil Schünke z Myślenic, Szymon Pieprzyk z Gdowa, Piotr Orzechowski z Bierzanowa, Eugeniusz Glatman z Makowa. Zastępcami: Antoni Mazurkiewicz, Stankiewicz i Józef Górnisiewicz z Wieliczki.

Siedzibą Związku okręgowego wybrano miasto Wieliczka.

Następny okręgowy zjazd odbędzie się w Wieliczce.

IV. Kronika pożarów.

W grudniu z. r. nie było w kraju większych pożarów. Zestawienie statystyczne wszystkich pożarów w r. 1900 podamy w następnym numerze czasopisma

W Wyżnicy na Bukowinie spaliło się 250 domów.

W dniu wigilijnym r. 1900 było we Lwowie 5 wypadków pożaru, z tych trzy ognie kominowe, jeden pożar na Wulce i jeden pożar pokojowy.

V. Rozmaitości.

O wpływie ognia na konstrukcye żelazne.

Myślano dawniej, że konstrukcye żelazne odznaczają się niezwykłą odpornością wobec wpływów ognia. Tymczasem wypadki pożarów w budynkach, składających się wyłącznie z żelaza i kamienia wykazały fakt, że budynki te zostały zupełnie zniszczone; dowodzą więc one zgoła czego innego. Mamy tu na myśli np. wypadki pożarów wielkiego młyna Borsiga w Berlinie i spichlerza miejskiego w Hamburgu, które dowiodły, że budowle z żelaznemi rusztowaniami nie są tak ogniotrwałe, jakby się to zdawać mogło. Wypadki te skłoniły techników do wszechstronnego zbadania tej interesującej kwestyi, na co rada miejska Hamburga wyznaczyła 20.000 marek.

Doświadczenia przedsiębrane miały za cel wyjaśnić, jak się zachowują konstrukcye żelazne przy ich ogrzaniu, oraz przy następnem oblaniu wodą. Dalej zwracano uwagę na wpływ, jaki na powyższe konstrukcye wywrzeć mogą w tych warunkach rozmaite otaczające je materyały. Doświadczenia robiono naturalnie w pewnych, stale określonych warunkach obciążenia konstrukcyi i przy temperaturze 1200—1300 stopni.

Doświadczenia z podporami z żelaza kutego bez okrycia wykazały, że trwałość ich zależy głównie od szybkości, z jaką podnosiła się i wahała temperatura. Wytrzymały one działanie gorąca od 17 do 59 minut t. j. od kwadransa do godziny. Wykazuje to bądź co bądź nieznaczną ich wytrzymałość. Okazało się dalej, że podpory te dopóty nie okazują zmniejszonej wytrzymałości, dopóki temperatura ich własna nie przewyższa 550 do 620 stopni. Co do zewnętrznych oznak utraty wytrzymałości, to tych wyraźnie nie udało się zauważyć. Przed zniekształceniem żelazo tych podpór nabiera ciemno-różowej barwy, którą jednak wobec pożaru trudno zauważyć. Przed całkowitą utratą wytrzymałości podpory zniekształciły się zupełnie, krzywiły się, zginały i wreszcie szybko przestawały służyć jako podparcie.

Dalej robiono doświadczenia ze słupami żelaznymi wypełnionymi wewnątrz betonem. Te wytrzymały działanie gorąca o 10 do 20 minut dłużej, niż poprzednie. Stąd wynika, że napełnianie betonem wewnątrz pustych słupów i podpór z żelaza kutego, nie zwiększa znacznie ich wytrzymałości na ogień. Inne atoli i bardziej pocieszające wyniki dały doświadczenia, przedsiębrane z konstrukcyami, otoczonemi rozmaitymi materyałami, jak np. płytami Monnier, gipsem, ksylolitem, masą korkową, cementem asbestowym. Trwałość i odporność takich konstrukcyi okazała się większa i wynosiła $1\frac{3}{4}$—4 godzin, a to przy temperaturze 1000 do 1400 stopni. Przytem działanie temperatury wysokiej trwało znacznie dłużej niż to być może przy pożarze zwykłego natężenia. Te doświadczenia wykazały niezbicie, że otoczenie podpór i słupów żelaznych materyałem ogniotrwałym, lub źle przeprowadzającym ciepło, w wysokim stopniu zabezpiecza żelazne konstrukcye od ogrzania ich w krótszym czasie do krytycznej dla nich temperatury 550 do 620 stopni, przy której, jak zauważyliśmy powyżej, przestają już one całkowicie służyć.

„Przewodnik Przemysłowy“.

Dwadzieścia pięć tysięcy marek przeznaczyło niemieckie ministerstwo spraw wewnętrznych tytułem państwowej subwencyi dla międzynarodowej wystawy przyrządów pożarnych w Berlinie w roku 1901.

Honorowe medale Bawarskie ministerstwo spraw wewnętrznych obdarzyło 3628 członków ochotniczych straży pożarnych honorowymi medalami za 25-cio letnią służbę strażacką.

Francuskie ministerstwo wojny zamierza uwolnić czynnych członków straży pożarnych, którzy do obrony krajowej należą, od wojskowych corocznych ćwiczeń.

W sprawie umundurowania i odznak starszeństwa wniósł stały, austryacki wydział strażacki (Reginald Czermak) podanie do Ministerstwa spraw wewnętrznych z prośbą o odrzucanie strażom pożarnym takich regulaminów mundurowych i odznak starszeństwa, które nie zgadzają się z przepisowym (wzorowym), przez Krajowy Związek uchwalonym regulaminem.

Obniżenie taryfy ogniowej. Rada nadzorcza Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie uchwałą z dnia 29. listopada 1900 r. obniżyła taryfę ogniową o 20% dla Lwowa, Krakowa, Białej i Czerniowiec z powodu zaprowadzenia wodociągów.

Uchwałą z tego samego dnia podwyższyła Rada nadzorcza także fundusz dyspozycyjny Dyrekcyi, przeznaczony na subwencye dla straży pożarnych o 4000 koron.

W Kansas (Ameryka) komendantem straży pożarnej jest kobieta.

Elektryczne samojazdy. W Altonie pod Hamburgiem dokonano w połowie grudnia z. r. pierwszej próby wprowadzenia dla straży pożarnej elektrycznych samojazdów. Próby wypadły świetnie.

Krakowiak strażacki.

Każdy strażak dzielny chłopak jako w krążce stoi
Bo on ognia, ani wody nigdy się nie boi.
U dziewuchy widać uśmiech i wesele w oku,
Gdy zobaczy hełm strażacki i toporek z boku.
Mania oto aż się śmieje, gdy strażaka zoczy,
Widząc, że on zdrowy, zwinny, wnet wszędzie wyskoczy.
Zaś Anusia razem z Kasią tak mówią do siebie:
Czy strażaków naszych kiedyś zobaczymy w niebie?
Strażak gasi i ratuje, niczem się nie zraża,
Chociaż często i kalectwo i śmierć mu zagraża,
Hasłem naszem, zawsze, wszędzie, trzymajmy się tego:
Że oto: *„Jeden za wszystkich — wszyscy za jednego!«*

Józef Kumaniecki.

VI. Poczta Redakcyi.

Czytelnikom i Przyjaciołom naszego pisma składamy z Nowym Rokiem serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności!

Złożone na odbudowę przybytku Królowej Polski w Częstochowie składki w kwocie 43 Koron oddane zostały redakcyi „Kurjera Lwowskiego“ celem dalszej ekspedycyi.

Do numeru 12. z roku 1900. dołączyliśmy kartę tytułową i spis rzeczy zawartych w roczniku XIV. „Przewodnika pożarniczego“ z r. 1900. Celem skompletowania tego rocznika wysyłamy w styczniu b. r. brakujące numera.

Panu A. B. w B.

Gminna straż pożarna należy do organów policyjnych gminnych.

Wedle reskryptu min. spraw wewn. z 17. grudnia 1850 r. L. 25.235 gminom wolno wprawdzie wydać postanowienie o umundurowaniu i uzbrojeniu organów policyjnych, mają one jednak także przy tem przestrzegać istniejących zakazów o używaniu wojskowych odznak i o noszeniu uniformów urzędników państwowych, nie wolno im przeto zaprowadzić uniformowania używanego przy c. i k. wojsku, żandarmeryi wojskowej lub przy wojskowej straży policyjnej.

Wedle reskryptu minist. spraw wewn. z dnia 11. stycznia 1868 r. L. 21.267 ex 1867. (prez. namiestn z d. 22. stycznia 1868 L. 393) winny gminy przed postanowieniem uniformowania i uzbrojenia gminnych organów policyjnych z ograniczeniami wskazanemi reskr. minist. z dnia 17. grudnia 1850 L. 25.235 zasięgnąć pozwolenia Namiestnictwa, które porozumie się w tej mierze z właściwą Komendą wojskową (J e r z y P i w o c k i: „Zbiór ustaw i rozporządzeń administracyjnych“, Tom I stronica 432).

Redaktor odpowiedzialny: Szczerbowski Antoni. Nakładem „Związku ochotniczych straży pożarnych.
Z drukarni Pillera i Spółki we Lwowie.